

Sygn. akt V ACa 490/17

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach V Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Olga Gornowicz-Owczarek
Sędziowie:	SA Aleksandra Janas (spr.) SA Irena Piotrowska
Protokolant:	Diana Pantuchowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 maja 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. T. i K. T.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w J.

o nakazanie i zapłatę

na skutek apelacji pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 7 kwietnia 2017 r., sygn. akt II C 398/13

1. oddala apelację;

2. zasądza od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 675 (sześćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSA Aleksandra Janas	SSA Olga Gornowicz-Owczarek	SSA Irena Piotrowska
----------------------	-----------------------------	----------------------

Sygn. akt V ACa 490/17

## UZASADNIENIE

Powodowie P. T. i K. T. po ostatecznym sprecyzowaniu swego stanowiska domagali się między innymi zasądzenia od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w J. kwoty 81.876,98zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Żądana

kwota stanowiła odszkodowanie za bezumowne korzystanie przez pozwaną z nieruchomości powodów w okresie od 5 listopada 2003r. do 30 lipca 2015r. oraz za spadek wartości handlowej tej nieruchomości.

Pozwana wniosła o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, a nadto podniosła zarzut przedawnienia.

Wyrokiem z 7 kwietnia 2017r. Sąd Okręgowy w Gliwicach zasądził od pozwanej na rzecz powodów solidarnie kwotę 1.505,17zł wraz z ustawowymi odsetkami: od kwoty 480,01zł od 21 stycznia 2009r., od kwoty 573,38zł od 15 lutego 2013r., a od kwoty 451,78zł od 21 czerwca 2016r., oddalił powództwo w pozostałym zakresie i nie obciążył powodów kosztami procesu. Sąd Okręgowy ustalił między innymi, że od 5 listopada 2003r. powodowie są współwłaścicielami na zasadzie ustawowej wspólności majątkowej małżeńskiej nieruchomości położonej w J., obejmującej działkę nr (...), dla której tamtejszy Sąd Rejonowy prowadzi księgę wieczystą KW nr (...). W sprawie nie było przedmiotem sporu, że na opisanej działce znajdują się dwa kable energetyczne 6 kV będące własnością pozwanej, przeprowadzone przez nieruchomość w związku z budową pompowni i stacji uzdatniania wody. Powyższe linie kablowe, na stałe wyłączone spod napięcia w dniu 15 stycznia 2016r., zostały wybudowane na podstawie decyzji Urzędu Miejskiego w J. Wydziału Urbanistyki, Architektury i Nadzoru Budowlanego z dnia 22 marca 1986r. Nr (...), udzielającej pozwolenia na rozbudowę pompowni wody posadzkowej wraz z rurociągiem i kablami zasilającymi w rejonie KWK (...) w J.. Sąd Okręgowy ustalił też, że w związku z awariami wskazanych kabli pozwana podejmowała na nieruchomości powodów prace naprawcze, uzyskując ich zgodę na czasowe zajęcie działki i wypłacając stosowne odszkodowanie, albo też uzyskując zezwolenie na dostęp do nieruchomości w trybie administracyjnym. W oparciu o opinie biegłych Sąd Okręgowy ustalił wysokość wynagrodzenia z tytułu bezumownego korzystania przez pozwaną z nieruchomości położonej w J. przy ul. (...) o powierzchni 42 m<sup>(2)</sup> wg stanu i cen od 5 listopada 2003r. do 30 lipca 2015r. na kwotę 1.505,17 zł.

W oparciu o powyższe okoliczności Sąd Okręgowy uznał, że powództwo jest częściowo zasadne w świetle art.224 § 2 k.c. w związku z art.225 k.c. Wskazał, że po myśli powołanych przepisów samoistny posiadacz w złej wierze jest zobowiązany względem właściciela między innymi do wynagrodzenia za korzystanie z jego rzeczy. Ocena dobrej wiary posiadacza oparta jest natomiast na domniemaniu dobrej wiary wynikającym z art. 7 k.c. Momentem miarodajnym do wspomnianej oceny jest stan z chwili wejścia w posiadanie rzeczy. W dobrej wierze jest posiadacz, który ma uzasadnione okolicznościami przekonanie, że przysługuje mu prawo, które faktycznie wykonuje. Wskazał, że dobrą wiarę wyłącza nie tylko pozytywna wiadomość o braku uprawnienia, ale i brak wiadomości spowodowany niedbalstwem. Przywołał również Sąd utrwalony w judykaturze pogląd, że przedsiębiorstwo np. energetyczne, a w rozpoznawanej sprawie spółka węglowa, które nie legitymuje się uprawnieniem do ingerowania w sferę cudzej własności nieruchomości dla bieżącego utrzymania urządzeń przesyłowych, korzysta z tej nieruchomości w złej wierze i zobowiązane jest do świadczenia właścicielowi wynagrodzenia na podstawie art. 225 k.c. Powyższe jest rezultatem tego, że władztwo przedsiębiorstwa eksploatującego urządzenia przesyłowe odpowiada władztwu wynikającemu z prawa służebności, co pozwala uznać je za posiadacza służebności, do którego na podstawie art. 352 § 2 k.c. stosuje się odpowiednio przepisy o posiadaniu rzeczy, w tym art. 224 § 2 k.c. oraz art. 225 k.c. Podkreślił też, że nawet istnienie dobrej wiary w chwili stawiania urządzeń przesyłowych nie prowadzi do powstania po stronie przedsiębiorstwa energetycznego prawa do korzystania z nieruchomości skutecznego wobec każdego jej właściciela, odpowiadającego treści służebności przesyłu, a to oznacza brak tytułu prawnego do dalszego ingerowania w sferę cudzej własności. Dobrą wiarę korzystającego wyłącza bowiem ujawnienie przez właściciela nieruchomości takich okoliczności, które powinny wzbudzać poważne wątpliwości korzystającego, że nie przysługuje mu prawo do swobodnego korzystania z nieruchomości w dotychczasowym zakresie. Odnosząc te rozważania do niniejszej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, że przez cały okres wskazany w pozwie pozwana była posiadaczem nieruchomości w złej wierze. Fakt, iż od poprzedników prawnych uzyskała zgodę na przeprowadzenie linii energetycznych 6 kW nie zmienia charakteru tego posiadania, a wręcz przeciwnie, świadczy o tym, że miała świadomość, iż korzysta z cudzego gruntu nie posiadając żadnego tytułu prawnego. Jeśli natomiast idzie o wysokość odszkodowania, stwierdził, że w tej materii decydujące znaczenie ma wynagrodzenie rynkowe, jakie nieuprawniony posiadacz musiałby zapłacić za korzystanie z danego rodzaju rzeczy przez czas trwania władztwa, gdyby było oparte na tytule prawnym. Wskaźniki rynkowe stanowiły również podstawę do ustalenia wysokości kwoty, jaka ostatecznie została zasądzona na rzecz powodów. W

pozostałym zakresie powództwo zostało oddalone jako niezasadne. Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwaną zarzutu przedawnienia ponieważ żądanie pozwu, wniesionego w dniu 21 kwietnia 2009r., obejmowało okres od 5 listopada 2003r. do 30 lipca 2015r. O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.102 k.p.c. uznając, że w sprawie wystąpił szczególnie uzasadniony wypadek, przemawiający za odstąpieniem od zasady odpowiedzialności za wynik sporu – przez nieruchomości powodów przebiegają obecnie już nieczynne linie energetyczne należące do pozwanej, które niewątpliwie miały wpływy na sposób korzystania przez nich z nieruchomości, w związku z awariami kabli energetycznych pozwana w celu ich usunięcia kilkakrotnie zajmowała nieruchomości powodów. Sąd uznał, że mogli oni mieć subiektywne przekonanie o zasadności swoich roszczeń, zaś rozstrzygnięcie sprawy wymagało przeprowadzenia dowodów z opinii biegłych sądowych, a nawet biegli rzeczoznawcy majątkowi przedstawili różną metodologię wyliczenia dochodzonego wynagrodzenia. Za takim rozstrzygnięciem przemawiał w ocenie Sądu Okręgowego także fakt korzystania pozwaną z nieruchomości powodów przez wiele lat w zasadzie za niewielkim wynagrodzeniem.

W apelacji od powyższego wyroku w części, w jakiej powództwo zostało uwzględnione, pozwana zarzuciła naruszenie prawa materialnego a to: art.442<sup>1</sup> § 1 k.c. poprzez uznanie, że roszczenie powodów nie uległo przedawnieniu w sytuacji, gdy od zdarzenia wywołującego szkodę, to jest posadowienia kabli upłynął okres ponad 10 lat, zaś od dowiedzenia się przez powodów o tym fakcie (2001r.) do chwili wniesienia powództwa upłynął okres ponad trzech lat, a także art.224 § 2 k.c. w związku z art.230 k.c. i art.336 k.c. poprzez i uznanie, że pozwana jako posiadacz zależny w złej wierze jest zobowiązana do zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości powodów w sytuacji, gdy uzyskała zgodę ich poprzedników prawnych na posadowienia kabli. Skarżąca zarzuciła również naruszenie prawa procesowego, to jest: art.233 § 1 k.p.c. polegające na przekroczeniu granicy swobodnej oceny dowodów poprzez przyjęcie, że poprzednicy prawni powodów nie wyrazili zgody na posadowienie kabli energetycznych na przedmiotowej nieruchomości, choć okoliczności odmienne wynikają z wydanego pozwolenia na rozbudowę pompowni wody posadzkowej wraz z rurociągami i kablami zasilającymi w rejonie KWK (...) oraz art.98 k.p.c. i art.102 k.p.c. poprzez odmowę rozstrzygnięcia o kosztach procesu stosownie do wyniku sporu.

Powodowie domagali się oddalenia apelacji i zasądzenia od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje.

Apelacja nie może odnieść skutku.

Ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy są prawidłowe ponieważ znajdują w pełni oparcie w zgromadzonych dowodach, które wbrew podnoszonym zarzutom poddano ocenie spełniającej kryteria z art.233 § 1 k.p.c. Sąd Apelacyjny akceptuje w pełni te ustalenia i bez zbędnego powtarzania czyni je własnymi.

Na aprobatę zasługuje również przedstawiona przez Sąd Okręgowy ocena roszczenia powodów, które właściwie oceniono na gruncie prawa materialnego. Zgodzić się trzeba z tym Sądem, że pozwana korzystała z nieruchomości powodów w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu bez tytułu prawnego. Powołując się na udzielone jej pozwolenie na rozbudowę obiektu, w skład którego wchodziły między innymi przedmiotowe kable, nie udowodniła jednak, że przysługuje jej uprawnienie skuteczne wobec każdorazowego właściciela nieruchomości. W świetle zaprezentowanego przez Sąd Okręgowy poglądu judykatury, aprobowanego także przez Sąd Apelacyjny, nawet istnienie dobrej wiary w chwili stawiania urządzeń przesyłowych nie oznacza po stronie przedsiębiorstwa przesyłowego odpowiadającego treści służebności przesyłu prawa do korzystania z nieruchomości wobec jej każdorazowego właściciela. Mając świadomość braku takiego uprawnienia w odniesieniu do nieruchomości powodów i korzystając z niej w opisanym wyżej zakresie, pozwana pozostawała posiadaczem w złej wierze, a zatem była zobowiązana do uiszczenia odpowiedniego wynagrodzenia. Nie można zatem podzielić zawartych w apelacji zarzutów naruszenia art.233 § 1 k.p.c. oraz art.224 § 2 k.c. art.225 k.c. i art.230 k.c. w związku z art.336 k.c.

Podobnie niezasadny jest zarzut naruszenia art.442<sup>1</sup> § 1 k.c. Przepis ten reguluje terminy przedawnienia roszczeń z tytułu odpowiedzialności deliktowej i jako taki nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie. Powodowie

dochodzili bowiem roszczenia rodzajowo innego, to jest odszkodowania za bezumowne korzystanie z ich rzeczy i tego właśnie roszczenia dotyczy apelacja. Zgodnie z niekwestionowanymi poglądami zarówno judykatury, jak i doktryny, odszkodowanie za bezumowne korzystanie nie ma charakteru świadczenia okresowego, a zatem termin jego przedawnienia, z braku przepisów szczególnych, wynosi 10 lat (art.118 k.c. zdanie pierwsze). O wymagalności świadczenia najwcześniej zaś można mówić po upływie okresu, za jaki przysługuje. Ponieważ, jak już o tym była mowa, żądaniem pozwu objęto okres od 5 listopada 2003r. do 30 lipca 2015r., termin przedawnienia roszczenia został przerwany na skutek wniesienia pozwu, co miało miejsce 21 kwietnia 2009r. (art.123 § 1 pkt 1 k.c.).

Nie można także podzielić zarzutu pozwanej odnoszącego się do naruszenia art.98 k.p.c. oraz art.102 k.p.c. poprzez odstąpienie od zasądzenia na rzecz pozwanej kosztów procesu stosownie do wyniku sporu, który niewątpliwie pozwani przegrali jako ulegający w swoim roszczeniu niemal w całości. Zastosowanie art.102 k.p.c. jest wyrazem prawa sędziowskiego, którego istota sprowadza się do możliwości rozstrzygnięcia określonej kwestii prawnej na podstawie swobodnej oceny sędziego, dokonanej z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Ponieważ tak wydane rozstrzygnięcia cechują się dużym stopniem uznaniowości (której nie należy utożsamiać z dowolnością), przyjmuje się, że ingerencja sądu odwoławczego może nastąpić jedynie w tych wypadkach, w których zastosowanie owego prawa było całkowicie pozbawione podstaw. Sytuacja tego rodzaju w sprawie nie wystąpiła. Okoliczności faktyczne, które Sąd Okręgowy wziął pod uwagę orzekając o kosztach procesu, mieszczą się w hipotezie art.102 k.p.c., stąd żądanie zmiany tego rozstrzygnięcia nie było uzasadnione.

Z podanych wyżej przyczyn na mocy art.385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako nie znajdującą usprawiedliwionych podstaw prawnych. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w oparciu o art.98 k.p.c. w związku z § 2 pkt 3 oraz § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015r., poz.1800).

SSA Aleksandra Janas SSA Irena Piotrowska SSA Olga Gornowicz - Owczarek